

Protokół Nr XVI/08
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 28 kwietnia 2008r

Sesja odbyła się w sali kina Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 16.40.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz, Przewodniczący Rady.

Na sesji podjęto uchwały Nr XVI/114/08, Nr XVI/115/08, Nr XVI/116/08, Nr XVI/117/08, Nr XVI/118/08, Nr XVI/119/08, Nr XVI/120/, Nr XVI/121/08, Nr XVI/122/08, Nr XVI/123/08, Nr XVI/124/08, Nr XVI/125/08, Nr XVI/126/08, Nr XVI/127/08, Nr XVI/128/08 i Nr XVI/129/08.

Uchwały podjęto w trybie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001r Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) za wyjątkiem uchwały Nr XVI/114/08 w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2007r i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Klimontów, którą podjęto w trybie art. 28a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

W sesji uczestniczyli radni Gminy Klimontów, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pani Elżbieta Słowińska – Skarbnik Gminy, dyrektorzy szkół prowadzonych przez gminę, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, sołtysi, mieszkańcy gminy.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady otworzył XVI sesję Rady Gminy. Powitał przybyłych na sesję radnych, pana Wójta, pana Zastępcę Wójta, panią Skarbnik, sołtysów, dyrektorów szkół, kierowników jednostek organizacyjnych oraz publiczność. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził ważność sesji - Rada jest władna podejmować uchwały. Bierze w niej udział 15 radnych.

Następnie odczytał proponowany porządek obrad sesji proponując dopisanie do niego kilka punktów, bowiem w tzw. międzyczasie po wysłaniu dokumentów na sesję a dniem odbycia sesji wyszły dodatkowe sprawy, które wymagają podjęcia uchwał przez Radę Gminy. Zmiany w porządku obrad polegają na dopisaniu w pkt. 7 Podjęcie uchwał w sprawie Planu Odnowy Wsi Nawodzice i Byszów, ujęciu jako pkt. 10 - "Wprowadzenie zmian w budżecie gminy na 2008r". Pierwotnie ujęty w tym punkcie temat- "Określenie zasad korzystania z obiektów sportowych" został wycofany przez Wójta Gminy z porządku obrad. Projekt uchwały w tej sprawie będzie rozpatrywany w terminie późniejszym. Przewodniczący zaproponował dopisanie jako pkt. 11. Wprowadzenie zmian w regulaminie wynagradzania nauczycieli w szkołach prowadzonych przez gminę Klimontów, jako pkt. 12.

Wprowadzenie zmian w Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii i jako pkt. 13. Rozpatrzenie skargi pana Zbigniewa Mazura na bezczynność Wójta Gminy. Kolejność pozostałych punktów porządku obrad przesunie się w dół.

Po odczytaniu porządku obrad z proponowanymi zmianami Przewodniczący zapytał czy radni wnoszą do porządku obrad uwagi, wnioski, zapytania. Wniosków nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zaproponowane przez siebie zmiany w porządku obrad w kolejności jak niżej.

1. Przyjęcie uchwały w sprawie Planu Odnowy Wsi Nawodzice
Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przeszedł.

2. Przyjęcie uchwały w sprawie Planu Odnowy Wsi Byszów
Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek przeszedł.

3. Zmiany w budżecie gminy na 2008r
Za: 12, przeciwko: 2, wstrzymało się: 0. Wniosek przeszedł.

4. Zmiany w Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii.

Za : 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

5. Rozpatrzenie skargi na bezczynność Wójta Gminy

Za: 13 przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad z wprowadzonymi zmianami. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.
4. Ocena sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2007r.
 - a). przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu przez Wójta Gminy
 - b). opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o sprawozdaniu
 - c). sprawozdania z wykonania planów finansowych jednostek organizacyjnych:
 - Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
 - Gminnego Ośrodka Kultury
 - Ośrodka Pomocy Społecznej
 - szkół i przedszkola
 - d). opinia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu
 - e). wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium
 - f). opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej
 - g). dyskusja
 - h). podjęcie uchwały w sprawie absolutorium.

5. Wprowadzenie zmian w Statucie Gminy.
6. Ustalenie opłat za korzystanie z WC.
7. Podjęcie uchwał w sprawie Planów Odnowy Wsi: Nowa Wieś, Pokrzywianka, Górki, Goźlice, Pęchowiec, Byszów, Nawodzice.
8. Podjęcie uchwały odnośnie określenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego.
9. Określenie zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich.
10. Zmiany w budżecie gminy na 2008r..
11. Wprowadzenie zmian do regulaminu wynagradzania nauczycieli.
12. Zmiany w Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii.
13. Rozpatrzenie skargi na bezczynność Wójta Gminy.
14. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności w okresie między sesyjnym.
15. Wnioski, zapytania i informacje.
16. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
17. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą uwagi do protokołu spisanego z obrad poprzedniej XV sesji Rady Gminy, odbytej w dniu 19 marca 2008r. Uwag nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poddał protokół pod głosowanie. Za jego przyjęciem głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się: 1. Protokół został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Interpelacje, wnioski i zapytania zgłosili w kolejności jak niżej:

Pan radny Mazur, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado mam taki temat, który poruszył właściwie Przewodniczący Rady Gminy a dotyczy mnie bardzo. Panie Przewodniczący w "Głosie Klimontowa" wypowiedział się pan jak to pan łączy Radę. Dostałem od pana jako Przewodniczącego Rady pismo do wiadomości o znaku RG 0719-16/08 o następującej treści." W odpowiedzi na Państwa wniosek w sprawie remontu drogi gminnej ciągu Konary - Konary Kolonia o numerze G 1166T uprzejmie informuję jak niżej. Procedura uchwalania budżetu gminy przyjęta uchwałą Nr XV/175/04 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 15 września 2004r stanowi w § 3, że radni, komisje Rady, sołtysi a także rady sołeckie mogą w terminie do 10 października roku poprzedzającego rok budżetowy zgłaszać do Wójta Gminy wnioski o ujęcie zadań w projekcie budżetu. O terminie złożenia wniosków zostali poinformowali pisemnie przez Wójta Gminy wszyscy sołtysi w gminie (pismo z dnia znak: RG 3010-4/08 z dnia 05.09.2007r). Z analizy złożonych wniosków do projektu

budżetu gminy na 2008r wynika, że wniosek o ujęcie zadań w budżecie gminy na 2008r złożyło tylko sołectwo Konary Kolonia. Wniosek podpisał pan sołtys Gustaw Borycki. W złożonym wniosku zgłoszono potrzebę dokończenia asfaltowania drogi w kierunku Domoradzic, remont drogi w kierunku Kujaw, drogę do pana Steca i remont dróg dojazdowych do pól. Nie zgłoszono konieczności przeprowadzenia remontu drogi na Zaoraniec. Natomiast sołectwo Konary w ogóle nie złożyło wniosku o ujęcie zadań w budżecie gminy na 2008r." To jest bujda panie Przewodniczący i jeszcze raz bujda. Dalej pan pisze : "W oparciu o zgłoszone wnioski Wójt Gminy opracował projekt budżetu gminy na 2008r w który ujął w załączniku inwestycyjnym do realizacji drogę Kolonia Konary - Domoradzice. W projekcie budżetu nie została zapisana do wykonania droga na Zaorańcu, ponieważ ani radny, ani sołtys, ani rada sołectwa Konar o to nie wnieśli. W czasie sesji Rady Gminy w dniu 19 marca br mieszkańcy Konar i Konary Kolonia zgłosili konieczność przeprowadzenia pilnego remontu drogi ciągu Konary - Konary Kolonia o numerze G 1166T czyli tzw. Zaoraniec. Uznając zasadność wniosku mieszkańców Rada na wspomnianej sesji uchwalając budżet gminy na 2008r zabezpieczyła na drogi publiczne gminne łączną kwotę 623 790,00 zł z tego na wydatki bieżące, czyli tzw. bieżące utrzymanie dróg kwotę 200 000,00 zł. Prace remontowe na drogach, w tym na drodze na Zaoraniec, rozpoczną się w okresie wiosenno - letnim po ogłoszeniu i rozstrzygnięciu przetargu na transport materiałów drogowych (kruszywa i kamienia z Kopalni Dolomitów). Nadmieniam, że wg informacji Wójta Gminy w latach 2003 - 2007 na drogi gminne w Waszym rejonie wydatkowano kwotę 700 000,00 zł. Jest to jedna z najwyższych kwot przeznaczona sołectwom na drogi w gminie". Nie wiem dlaczego tylko Konary tylko zostały tu podane, a w pozostałych sołectwach nie. A przecież był taki wniosek z Komisji Rewizyjnej, żeby wszystkie inwestycje wykazać gdzie, w jakiej miejscowości. Dalej pisze się "Na przykład obok posesji radnego Mazura są asfalty i chodniki a Państwo topicie się w błocie". To jest podpuszczanie mieszkańców na radnego. Sołectwo Konary złożyło podczas wyborów uchwałę do Wójta Gminy. Wójt był na tym zebraniu i ona określa co powinno być zrobione przez tą kadencję w sołectwie. Wniosek był złożony tylko czy Wójt otrzymał, bo te poczty różnie chodzą. Wniosek złożony był przez sołtysa, przeze mnie też był podpisany i Wójt 6 listopada ubiegłego roku dziękuje za to, że zostały złożone wnioski o inwestycje i że będą one realizowane w dalszej części kadencji. Panie Wójtce czy to pana jest tu podpis ? . Jeszcze następne, Przewodniczący kto powinien dopilnować, żeby radni jak składają pytania na sesji, to żeby mieli odpowiedziane. Kto to powinien dopilnować ? . Miesiąc chyba upłynął i żadnej odpowiedzi nie ma. Jeszcze do tych 700 000 zł. Jeszcze za kadencji Wójta Przybylskiego jako wnioski popowodziowe z 2001r zgłoszone było m.in. Grabina, Goźlice, Zakrzów. Wszystkie tam są zgłoszone. Nie będę ich wymieniał. Wiem, że na Konary było przewidziane 930 320 zł. Na ostatniej sesji żem się dowiedział, że już z 2001r powódź już nie obowiązuje, bo się już pieniądze nie przychodzą. 930 000 zł było na drogi w Konarach w tym 232 000 zł z funduszków własnych. Co się stało z tymi pieniędzmi. Pytanie - w związku z tym czy droga 4221038 panie Wójtce Konary - Kolonia Konary, która to była droga

popowodziową z 2001r, i śledząc wykonanie zadań dowiedziałem się, że ta droga to jest nie w Konarach tylko Adamczowice - Tenczynopol. I ta droga była zrobiona w 2001r. To na razie dziękuję.

Przewodniczący Rady, - Udzielę panu odpowiedzi w odpowiednim czasie oczywiście.

Pani radna Gajewska wniosła, - Szanowna Rado, panie Przewodniczący, panowie Wójtowie mam trzy pytania. 1.Oдноśnie Rynku w Klimontowie. Czy planowane są inwestycje na Rynku w tym roku? Czy w ty roku można się spodziewać uregulowania ruchu drogowego na Rynku. Myślę, że najwyższa pora, żeby zobowiązać odpowiednie służby, żeby się tym zainteresowali, ponieważ wszyscy parkujemy jak chcemy, ja też. 2.Oдноśnie wycieczki sołtysów. To nie jest aż tak ważny problem, ale dopłacenie 230 zł dla sołtysów, to myślę, że to za dużo panie Wójtcie. Jeżeli nie chce się komuś zrobić wycieczki to daje się ceny zaporowe od osoby. 3.Mamy specjalistę od dróg, przejeżdża tą drogą i żeby się w końcu zainteresował, że nie istnieje tablica informacyjna oдноśnie udźwigu mostu na ul. Krakowskiej w Klimontowie. 4.W imieniu rodziców szóstoklasistów chciałabym zapytać czy to prawda, że pan wydał polecenie aby klasy gimnazjalne pierwsze w tym roku liczyły po 32 osoby. Dziękuję.

Pan radny Lipiec interpelował, - Po pierwsze most w Ułanowicach - zlecić panie Wójtcie Zakładowi Gospodarki Komunalnej, żeby zalepił w trybie pilnym te dziury. Po drugie chciałabym podziękować i prosić, żeby ten materiał , który jest przyznany darmowy, dowieźć do Płaczkowic na drodze do Państwa Kilianów i na drodze do Państwa Garasów. I remonty bieżące dróg w Pokrzywiance.

Pani radna Rębacz wniosła, - Mam zapytania. Pierwsze pytanie dotyczy ul. Sandomierskiej, która jest w opłakanym stanie. W zeszłym roku była ujęta w budżecie do remontu. Panowie Wójtowie wtedy mówili, że nie będzie zrobiona w 2007 ze względu na to, że dokumentacja nie została zrobiona. Czy znowu będzie wymyślony jakiś pretekst, żeby nie została ona zrobiona. Bardzo proszę, żeby ją zrobić. Drugie pytanie - chodzi o chodnik na ul. Osieckiej. To jest wizytówka. Tamtędy idą z pogrzebami, tamtędy jadą ludzie nad zalew i ludzie przyjezdni na to wszystko patrzą. Trzecie pytanie - dlaczego Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy załącznik do uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy dostała przed sesją. Dlaczego decyzja dotycząca ważnych zmian w budżecie gminy a mianowicie dotycząca remontu dróg została nam rzucona przed sesją, żebyśmy decyzję pojęli nie zastanowiwszy się nad tym wcześniej. Wcześniej prosiłam, żeby takie decyzje nie były rzucane przed sesją. Prosiłam i mówiłam, żeby takie rzeczy dostarczać wcześniej, żeby radni mogli się z tym zapoznać, żeby komisja mogła się z tym zapoznać i mogła wydać opinię. Chciałam wniosek formalny poddać, aby z tych 300 m które obecnie jest przyznane na odbudowę drogi gminnej w Beradzu, zwiększyć na 400 m. Proszę pana Przewodniczącego o przegłosowanie wniosku.

Pan Wójt Bień, - Dzień dobry Państwu. Może odpowiem na to ostatnie zapytanie.

Jeśli chodzi o drogę w Beradzu o długości 300m, to jest już ogłoszony przetarg na odbudowę tej drogi. Zresztą mówiłem o tym pani radnej i wszystkim, którzy są zainteresowani, że jeżeli będziemy robić tę drogę, jeżeli będzie taka potrzeba a będzie, to z własnych środków przedłużymy drogę o te 100 m. Zrobimy rozjazd jak w Nawodzicach. Proszę spokojnie czekać. Na pewno nie zostawimy tego bez udogodnień dla mieszkańców.

Pani radna Rębacz, - Ja jednak chciałabym, żeby wniosek był przegłosowany.

Przewodniczący Rady, - Szanowni Państwo ponieważ pieniądze na te drogi są z zewnątrz to są określone terminy wykonania dróg. Przedłużanie procedury to może spowodować, że będziemy musieli oddać z powrotem te pieniądze. Dlatego ja mam prośbę. Czasem to jest tak, że trudno to doręczyć, bo jak pieniądze wpadną a termin był miesięczny do przeprowadzenia wszelkich procedur związanych z przetargiem, odwołań i innych historii, to wtedy braknie czasu na wykonanie tego. Czy jeszcze ktoś.

Pani radna Rębacz ponowiła, - Tak, żądam, żeby ten wniosek był przegłosowany.

Pan radny Lipiec, - Moim zdaniem droga koleżanko nie można tak stawiać sprawy. Zacytuję tylko co będzie robione: ul. Partyzantów w Klimontowie 360 000 zł. za to możemy zrobić 3 km drogi na wsiach. Ul. Reymontowska - 180 000 zł i droga w Beradzu. Droga w Olbierzowicach - 97 000 zł, droga w Rybnicy - 97 000 zł. Wiem, że to są wartości kosztorysowe, ale nie można wszystkiego robić w jednym okręgu, bo jest 35 wsi i każdy chce drogi. Na drogę w Płaczkowicach przyszła promesa a pieniądze poszły gdzie indziej i brakło na drogę powodziową w Płaczkowicach. Mam nadzieję, że w tym roku nie braknie pieniążków na drogę powodziową w Płaczkowicach. Róbmy wszystkim, żeby każdy z radnych, sołtysów był zadowolony. Takie jest moje zdanie. Dziękuję.

Pani radna Rębacz, - Panie radny Lipiec nie wiem skąd pan, bierze takie kwoty ale wiem, że w załączniku jest napisane, że na ul. Partyzantów idzie 180 000 zł z czego 100 000 zł to jest dotacja z zewnątrz. Koszt gminy to 80 000 zł.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Szanowni Państwo po pierwsze decyzje dotyczące finansów poddaje Wójt Gminy Klimontów, bo rządzi budżetem. Pozwólmy zrobić to Wójtowi i nie róbmy tutaj takiego szarogęszenia się. Wszystkiego po trochu, a nie hurtem. Nie da się tego hurtem zrobić. Wójt jest od tego, żeby tych pieniędzy szukać i będzie ich szukał. Na razie mamy 300m i pieniądze na te 300 m w Beradzu i pozwólmy te 300 m zrobić. Dziękuję.

Pani radna Michta - Chciałam zapytać czy wszystkie drogi, które będą robione są popowodziowe i proszę wyliczyć które. W zeszłym roku wożenie kruszywa Ostrowiec było do Goźlic, Zakrzowa, Pęchowa, Pokrzywniaki i w mniejszych ilościach do innych miejscowości. W tym roku sytuacja się powtarza Goźlice, Zakrzów oraz Konary, a co z tymi drogami, gdzie równiarka przeszła w zeszłym roku a nie zdążono nawieść kruszywa i mieszkańcy cały rok jeździli po błocie, często wyciszając się ciągnikami. I jak długo mają korzystać z tych błotnistych dróg ?

Proszę o utwardzenie dróg: Żyznów, Pułanki, zatoczka pod przystankiem, utwardzenie dwóch dróg poprzecznych łączących powiatówkę z drogą gminną, tj. koło Siwaka oraz Wróblewskiego, koło Jońcy oraz Tomczaków, do pani Dziorek oraz pana Kołacza. Uzpełnić oświetlenie na drodze powiatowej trzy lampy , tj. koło Ślusarza, Żurków, Lasoty oraz jedną lampę na Żyznowie koło posesji Jońców. Wyrównać drogi dojazdowe do pól m.in. na łąki nawieść darmowego niesortu z Kamieniołomów.

Pan radny Frerens, - Szanowni Państwo staram się zawsze uspokoić emocje w Radzie. Rozumiem, że potrzeb jest bardzo wiele. Rozumiem, że za chwilę Komisja Rolna ruszy w teren, objedzie sołectwa, wskaże w protokóle gdzie, które drogi są w najgorszym stanie, które drogi dojazdowe do pól wymagają remontu i wtedy automatycznie nastąpi reakcja, którą będzie zabezpieczenie tego co jest najistotniejsze czyli dojazd rolników do pól. Być może to jest za późno. Mieliśmy niedawno łączoną Komisję Spraw Społecznych i Komisję Rolną i pan przewodniczący Komisji Rolnej stwierdził, że jeszcze jest za mokro, żeby jechać w teren. Nie wiem, nie znam się na tym. Uważam, że pogoda jest taka jaka jest i można było już śmiało jechać w teren i dzisiaj już protokół już byśmy mieli, a pan Wójt mógł wtedy zareagować gdzie i ile tego materiału na jakie drogi jest potrzeba. Jeszcze raz bardzo Państwa proszę - wypowiedzi zwięzłe i na temat a nie takie. Prośmy na te komisje Wójta niech on wyjaśni sprawy na Komisjach i wtedy tutaj na sesji będziemy wspólnie razem rozmawiać i wspólnie razem podejmować decyzje. Dziękuję.

Pan radny Polit - Dzień dobry wszystkim. Panie Wójcie ja to mam do pana sprawę - w sprawie tego zbiornika w Śniekozach. Tyle razy było już mówione. Wody w zbiorniku już nie ma. Mówiłem, że takie wykopanie zbiornika będzie kosztować 600,00 zł, 700,0 zł do 1000,00 zł. Czy to jest naprawdę trudne takie wykopanie? Ludzie nie mają skąd brać wody do pryskania. Już kilkanaście razy mówiłem o tym na sesjach i jak groch o ścianę. Jest to drzewo na ten most i nic. Marnujesz pan pieniądze, które wcześniej wydali wójtowie i zrobili kosztorysy, projekty. Dam przykład w Goźlicach - jest zrobiony projekt na drogę wkoło kościoła i na parkingi . To jest wizytówka Goźlic. Jeszcze chciałem powiedzieć panien Wójcie na temat tego zbiornika wodnego w Szymanowicach. Z tego jest zadowolone 10 % mieszkańców gminy a 90% nie. Nie mają ludzie dróg, a pan wyrzuciłeś pieniądze na zbiornik. Na razie dziękuję.

Pani radna Rębacz, - Pani Wójcie ja odnośnie dalej dołożenia tych 100 m do drogi gminnej w Beradzu. Dostałam załącznik do zmian w budżecie gminy na 2008r, gdzie odbudowa drogi gminnej w Goźlicach jest podany koszt jej wykonana 40 000 zł. Teraz obecnie te zmiany, które dostaliśmy w cudzysłowie za pięć trzecia jest już 60 000 zł. Także ja chciałbym, żeby ten wniosek dotyczący 100 m uwzględnić, tym bardziej, że w Beradzu miało być robione 750 m , zostało to podzielone na Goźlice i na Beradz. Nie mam nic przeciwko temu, żeby droga powiatowa w Goźlicach była robiona, bo ona jest w złym stanie. Wnoszę, żeby te pieniądze podzielić równo i

metry na Beradz i Goźlice. Proszę pana Przewodniczącego o przegłosowanie tego.

Przewodniczący Rady, - Sprawy, które podnosicie Państwo dotyczą zmian w budżecie a teraz są składane interpelacje, zapytania i wnioski. Do zmian w budżecie dojdziemy, będziemy realizować ten punkt, z tym, że muszę jeszcze wyjaśnić. Tak jak mówił pan Ferens, trzeba było te sprawy konsultować z Wójtem. Tak się stało, że ustawodawca budżet jak gdyby i wszystkie historie wokół budżetu dał organowi wykonawczemu. Wszystkie te zmiany, które są trzeba uzgadniać z organem wykonawczym, bo taka jest procedura. To powinno być omawiane na komisjach. Powinien być Wójt zaproszony i sprawę wyjaśnić. Prawo mówi, że budżet dopracowuje Wójt. Przedstawia projekt budżetu Radzie. Rada ten budżet zatwierdza. w trakcie roku te zmiany w budżecie są, on o nie występuje, realizuje je i odpowiada przed Radą Wójt. Dlatego te konsultacje muszą być. Do ustawy samorządowej w komentarzu piszą, że przy budżecie z przykrością trzeba stwierdzić, że Rada ma bardzo ograniczone kompetencje. Wszystkie historie związane z budżetem trzeba z Wójtem konsultować. Ja nie z palca to mówię. Piszą tak w komentarzu do ustawy samorządowej: "Ponieważ inicjatywa uchwałodawcza w sprawie zmian w budżecie gminy przysługuje wyłącznie organowi wykonawczemu czyli Wójtowi, a więc projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej może być wniesiony wyłącznie przez Wójta. Wyłącznie za zgodą Wójta Rada może wprowadzić do budżetu zmiany inne niż zawarte w projekcie uchwały zmieniającej, który przedłożył do Rady." Dlatego mówię, zawsze prosić na komisje Wójta, żeby sprawy wyjaśnić. Nie za plecami, tylko trzeba to wspólnie robić. Dalej piszą: "Należy zaznaczyć, że organ wykonawczy w toku wykonywania budżetu samodzielnie może dokonywać niektórych zmian w planie dochodów i wydatków budżetowych. Dotyczy to np. przenoszenia wydatków z rezerw budżetowych, wprowadzania zmian w dochodach i wydatkach kwot zwianych ze zmianą kwot dotacji lub pozyskaniem dotacji celowej z budżetu państwa". Dlatego mówię, jak przyszła promesa na środki powodziowe i daty i terminy mówią, że trzeba ogłosić przetarg na to czy na to, więc trzeba to robić, żeby wykorzystać dotację. Jak teraz zaczniemy manipulację koło tego wszystkiego, to okaże się, że te pieniądze trzeba będzie oddać. Dlatego miejcie Państwo to na uwadze. Przy budżecie te kompetencje Wójt ma. Nie ma teraz Zarządu więc wzmocniono kompetencje Wójta.

Pani radna Pietrzyk, - W imieniu mieszkańców Wilkowic proszę o dowiezienie 1 samochodu materiału na drogę w centrum wsi, żeby wyrównać doły a mieszkańcy samo sobie to rozrzucą. W Goźlicach - oprócz drogi na Koziej Górze, która teraz ma być robiona, nie mam ani kawałeczka asfaltu na drogach gminnych. U nas też są katastrofalne stany dróg. Proszę o wyrównanie tego. Chciałabym zapytać odnośnie ujęcia wodnego. Panie Wójcie dowiedziałam się od pana Andrzeja (przy. Wojtynika), że w Konarach gospodarka komunalna zakupiła pompę, założyła pompę i wszystko w porządku. Natomiast u nas w Goźlicach sami kupiliśmy sobie pompę, pani sołtys biega po wsi i zbiera po 10 zł od domu, bo uważam, że mieszkańcy powinni się tym opiekować. My to na zimę chowamy, zabezpieczamy to i jak rozmawiam z radnymi,

to wszędzie tak jest we wszystkich wioskach. Bardzo proszę o wyjaśnienie tej sprawy dlaczego inni mogą coś od siebie dać a innym to tak sływa z nieba. Odnosnie jeszcze pana Polita - Panie radny o Goźlicach ma kto myśleć, także proszę, żeby się pan zajął swoim okręgiem wyborczym.

Pani radna Kogut zapytała, - Panie Wójcie chciałbym zapytać czy ul. Gęsia to będzie robiona i kiedy i to samo jeśli chodzi o ul. Żeromskiego.

Pan radny Frejlich, - Chciałbym odnieść się do wypowiedzi Tomka na temat dróg. My mamy w planie Komisji Rolnej zaplanowany objazd dróg w kwietniu, ale łąły deszcze i nie można było objechać, nie wszędzie można było dojechać. Mnie się wydaje, że Wójt to każdą drogę zna na wylot. My objedziemy jako Komisja te drogi wskażemy do remontu. Jeszcze jedna sprawa. Traktujmy jednakowo wszystkie dzieci. Te młodsze z Szymanowic też dowozić do szkoły. Jedzie samochód z Nawodzie i może zabierać. I prosba, żeby wyrównać drogę do pana Bieniaka i do pani Judy.

Pan radny Cukrowski, - Panie Wójcie też w sprawie ujęć. Cały czas się powtarzam, ale może wreszcie będzie efekt. Prośba panie Wójcie o wykonanie tego ujęcia wody. I jak będzie kruszywo, jakiegokolwiek, to my w każdej ilości przyjmujemy.

Pan radny Mazur - Ponieważ pani Bożenka poruszyła temat tej pompy w Konarach. Pani Bożenko pani nie było w tamtym okresie jak ta pompa była robiona. Sami mieszkańcy kupili pompę, przekopali rów. Zrobili to w czynie społecznym, tylko wójt Furmanek zwrócił za pompę. Teraz kierownik kupił i założył pompę.

Pani radna Pietrzyk, - Ja o teraz mówię.

Pani radna Rębacz, - Panie Wójcie mieszkańcy ul. Partyzantów pytają jak będzie robiona ta droga. Którymś tam z mieszkańców orze drogę, czy nie można się z nim dogadać, czy nie można tego wyrównać.

Przewodniczący Rady, - Dziękuję panu Wójtowi za dowieszenie kamienia na drogę do Olbierzowic i prosba o dowieszenie kamienia w kierunku pana Staszewskiego do Szymanowic.

Innych interpelacji, wniosków i zapytań nie zgłoszono.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady tytułem wprowadzenia do tematu powiedział, - Sprawozdania były analizowane przez stałe komisje Rady. Komisja Rewizyjna przygotowała opinię o wykonaniu sprawozdania i wniosek w sprawie absolutorium. Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała zarówno sprawozdanie z wykonania budżetu jak i wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium.

a).Sprawozdanie z wykonania budżetu przedstawił pan Przybylski, Zastępca Wójta.

Pan Wicewójt Przybylski powiedział, - Szanowni radni sprawozdanie każdy miał w domu i raczej się z nim zapoznał. Ja tylko tak bardziej ogólnie powiem. Budżet gminy Klimontów po stronie dochodów przewidywał kwotę 17 797 375,00 zł. Na koniec roku dochody uzyskaliśmy na kwotę 17 814 054,08 zł. Dochody zostały wykonane w ilości większej niż pierwotnie planowano. Myślę, że świadczy to o tym, że dobrze gospodarzymy. Po stronie wydatków planowaliśmy wydatki w kwocie 18 716 203,00 zł a wydaliśmy sporo mniej, bo 18 094 928,22 zł. W trakcie roku budżetowego dokonaliśmy uchwałą Rady Gminy ośmiu zmian w budżecie, a decyzją Wójta - jedenaście zmian w budżecie. Trzeba zwrócić uwagę, że w ciągu ubiegłego roku na drogi w gminie wydaliśmy 1 600 000 zł. Przy tak dużej kwocie i tak niewiele tego widać. Jak słyszycie Państwo tutaj z jednej strony potrzeby ogromne a z drugiej strony taki budżet jaki mamy. Stan zadłużenia naszych mieszkańców gminy Klimontów wobec budżetu to kwota od osób fizycznych 661 138,77 zł. W związku z tym, że obniżyliśmy podatki skutkiem tego jest kwota 714 766,87 zł. Łącznie daje nam to kwotę ponad 1 000 000 zł pieniędzy, których mogliśmy mieć ale ich nie mieliśmy. Wójt Gminy umorzył podatki na kwotę 13 176,81 zł czyli w bardzo niewielkim stopniu w tym roku podatki były umarżane. Wydaliśmy na inwestycje typu wodociągi Goźlice, Zakrzów i dokończenie Górek - 1 293 719,28 zł. Są to dosyć spore pieniądze, które zostały wydane w tym roku. Na drogi wydaliśmy jak mówiłem wcześniej 1 602 521,81 zł z czego część tylko płaciliśmy, bo one były wykonane już wcześniej. Remont dróg gminnych oraz równanie kamieniem i profilowanie dróg kosztowało nas 385 316,00 zł a wydatki na odbudowę dróg popowodziowych to była kwota 873 981 zł. Jak widać z tego wykonania budżetu większość pieniędzy inwestycyjnych to były pieniądze wydane na wodociągi i kanalizację i jednocześnie na drogi. Trzeba przyznać, że udało się Wójtowi ściągnąć sporo pieniędzy, które mogliśmy w te drogi włożyć. Wydatki majątkowe w ciągu roku budżetowego to była kwota 2 752 162,19 zł. Szanowna Rada szczegółowe sprawozdanie ma, a te kwoty chciałem bardziej sołtysom i zaproszonym gościom tu przedstawić. Szanowni Państwo budżet został wykonany dosyć dobrze. Bardzo proszę Radę, żeby uwzględniła nasze działania i udzieliła Wójtowi Gminy absolutorium z tego tytułu.

b).Pan radny Lipiec, Zastępca Przewodniczącego Rady odczytał uchwałę Nr 36/2008 VII Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 16 kwietnia 2008r w sprawie opinii o sprawozdaniach z wykonania budżetu Gminy Klimontów za 2007 rok. Opinia jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu opinii Przewodniczący Rady poprosił stałe Komisje o przedstawienie swoich opinii na temat sprawozdania. Opinie przedstawili przewodniczący stałych Komisji.

Pan radny Frejlich, - Komisja Rolna sprawozdanie ocenia pozytywnie.

Pan radny Lipiec, - Komisja Spraw Społecznych również ocenia pozytywnie wykonanie budżetu gminy.

Pan radny Mazur, - Sprawozdanie złożył całościowo Wójt, ale tu też są sprawozdania

jednostek. Przewodniczący przeskakuje.

c).Przewodniczący Rady zapytał, - Czy kierownicy jednostek w sprawie swoich sprawozdań też chcą zabrać głos ?. Nie widzę. Po prostu kierownicy zrobili sprawozdania, przekazali Radzie i Rada ocenia.

d). Pan radny Mazur, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu gminy Klimontów za 2007r. Opinia ta jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po odczytaniu opinii Przewodniczący Rady zapytał czy radni wnoszą zapytania, uwagi do przedstawionej opinii. zapytań i uwag nie zgłoszono.

e).Pan radny Mazur odczytał uchwałę Komisji Rewizyjnej z dnia 9 kwietnia 2008r w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Klimontów za 2007r. Uchwała Komisji jest załącznikiem do protokołu.

f).Przewodniczący Rady odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej. Jest ona załącznikiem do protokołu.

g).Przewodniczący Rady otworzył dyskusję, zaznaczając, że ta dyskusja już miała miejsce na Komisjach. W dyskusji udział wzięli:

Pan radny Mazur, - Na sesji absolutoryjnej dyskusja musi być. Chciałbym poruszyć taką sprawę. Ponieważ zobowiązania podatkowe ciągną się od lat i z tego tytułu gmina otrzymuje mniejszą subwencję to prośba do pana Wójta, bo my jako Rada tu nie możemy nic zrobić, żeby to rozpatrzyć i od tych ludzi co się da ściągnąć podatki to ściągnąć a od tych ludzi co są nieściągalni -to trzeba by panie Wójcie coś z tym zrobić. Prośba od całej Komisji, żeby to rozwiązać i przedstawić to na Radzie, Komisji na którymś tam posiedzeniu.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo akurat jadąc na zebranie do Nawodzie wydrukowałem sobie wykaz zaległości w poszczególnych sołectwach. Chciałem Państwa poinformować, że na dzień 31.11.2007r stan zaległości wobec gminy wynosił 717 197,00 zł a już na dzień 31.12.2007r zaległości wynosiły 661 000,00 zł, także pomalutku panie radny Mazur próbujemy te zaległości ściągać. Zgłaszamy te sprawy do Urzędu Skarbowego. Są wystawiane tytuły wykonawcze. Na pewno robimy wszystko, żeby te zaległości ściągać.

Pan radny Ferens, - Uważam, że pan Mazur ma tutaj zupełną rację. Panie Przewodniczący dyskusja odbyta na komisjach to jest rzecz jedna, natomiast dyskusja na temat absolutorium na sesji absolutnie powinna mieć miejsce. Odniosę się i zaapeluję do Państwa radnych abyście przed sesją budżetową w przyszłym roku nie pisali pism do Rady Gminy, aby ta procedura, która jest do projektowania budżetu była po prostu zachowana. A więc do dnia 5 października roku poprzedzającego rok budżetowy takie wnioski składać.

Pan radny Lipiec poniósł, - A propo jeszcze tych podatków. Powiem na przykładzie

mojego sołectwa. Zadłużenie w naszych sołectwach wynosi od czterystu paru złotych do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Tak mówimy, że duże wioski płacą duże podatki itd, ale właśnie te największe wioski mają największe zadłużenie po kilkadziesiąt tysięcy. W Pokrzywiance też jest zadłużenie kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale to zadłużenie powoduje dwóch panów, którzy od kilkunastu lat nie płacą podatków. Prośba panie Wójcie, żeby zrobić z tym porządek. Reszta płaci podatek rolny, podatek od śmieci a oni co co nie płaca to jeszcze buntują, żeby nie płacić. Proszę o podjęcie środków prawnych wobec tych panów, którzy notorycznie nie płacą tych podatków. Dziękuję.

Pan radny Mazur, - Odnalazłem to sprawozdanie Rb za 2007r. I z niego wynika, że skutki obniżenia górnych stawek podatku rolnego wyniosło 714 766,87 zł, skutki udzielonych ulg i zwolnień - 241 276,00 zł a umorzenie zaległości podatkowych przez Wójta - 13 176,81 zł. Podatek rolny Wójt umorzył w kwocie 11 772,81 zł, podatek od nieruchomości - Wójt umorzył w kwocie 754 zł a podatek od środków transportowych w kwocie 650 zł. Wykonanie podatku rolnego wyniosło 693 485,92 zł, podatku od nieruchomości - 717 315,87 zł a podatku od środków transportowych - 76 992,40 zł. Skutki obniżenia górnych stawek podatku od środków transportowych to 52 772,87 zł a podatku od nieruchomości - 456 280,0 zł.

W dyskusji nikt nie wziął więcej udziału, więc Przewodniczący zamknął dyskusję.

h).Przewodniczący Rady przypomniał, że uchwałę w sprawie absolutorium podejmuje się bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady. Bezwzględna większość wynosi 8 głosów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioszek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Wójtowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy za 2007r. Za: 13, przeciwko 1 wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł.

Przewodniczący Rady odczytał projekty uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2007r i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Klimontów i poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 1, wstrzymało się: 1. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada wymaganą bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę Nr XVI/114/08 w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2007r i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Klimontów. Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Przewodniczący Rady pogratulował panu Wójtowi udzielonego przez Radę absolutorium.

Następnie udzielił głosu panu Wójtowi Bieniowi.

Pan Wójt Bień, - Dziękuję Radzie za udzielone absolutorium. Nie ukrywam, że najważniejszym punktem w 2007r były szkoły. Nie ukrywam, że moja popularność przez to spadła. Druga sprawa to drogi. To były punkty zapalne na sesjach. Znam każdy zakątek gminy. Wszystkie problemy, które Was nurtują. Ja głowy do góry nie

noszę. Jestem jednym z Was. Od razu odpowiem pani radnej Gajewskiej odnośnie liczebności klas w Gimnazjum. Pani dyrektor Kordyka przyniosła mi próbny projekt organizacyjny, z którego wynika, że będzie 15 oddziałów w Gimnazjum. Klas po 32 osoby nie ma. W tamtym roku o tej porze do oświaty musieliśmy dołożyć 130 000 zł a 10 maja ubiegłego roku dołożyliśmy jeszcze 200 000 zł na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. W tym roku do tej pory do oświaty nie dołożyliśmy ani złotówki. Jesteśmy winni szkole uzupełnić jeszcze za dojazdy dzieci. z tego co pamiętam to kwota 62 000 zł. Nie mam pretensji do nikogo. Koło, które szło w szkole w nie tym kierunku co trzeba, zostało wreszcie zatrzymane. Przykładem tego, że dobrze rządymy jest to, że budynki Urzędu jeden i drugi zostały odmalowane, zakupiono nowe meble i do Urzędu i do ZEASu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady poprosił Komisję Statutową o przedstawienie Radzie swojej opinii na temat propozycji wprowadzenia zmian do Statutu Gminy. Opinię komisji przedstawiła jej przewodnicząca pani radna Rębacz.

Pani radna Rębacz, - Komisja Statutowa zapoznała się z proponowanymi zmianami i proponuje wykreślić z projektu uchwały stanowiska : komendant gminny ochrony przeciw pożarowej i komendant straży gminnej. Proponuje, aby w § 57 dopisać ust. 3a w brzmieniu: "Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach określonych w § 57 ust. 3 Statutu Gminy mogą zostać mianowani nie wcześniej niż po upływie 3 lat pracy od zatrudnienia na czas nieokreślony na danym stanowisku". W pozostałym zakresie Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Po wysłuchaniu opinii Komisji statutowej Przewodniczący stwierdził, - Odnośnie tego zapisu, żeby dodać ust. 3a mam tutaj opinię radcy prawnego, z której wynika, że będzie to zapis sprzeczny z prawem, więc myślę, że ten zapis będzie się kłócił z tą opinią.

Następnie odczytał opinię radcy prawnego pani Marii Szpunar.

Po odczytaniu opinii Przewodniczący kontynuował, - Mam też opinie pozostałych dwóch komisji i z nich wynika, że one też wnoszą o wykreślenie dwóch stanowisk: komendanta straży gminnej i komendanta gminnego ochrony przeciw pożarowej.

Dalej zapytał czy do projektu uchwały radni wnoszą uwagi, zapytania. Głos zabrali:

Pan Wójt Bień wyjaśnił, - Mogę powiedzieć tak, że drugi raz podchodzimy do tego tematu i komisje próbują to odrzucić, ale nawet w dzisiejszej interpelacji pani radna Gajewska zapytała czy ruch na Rynku w Klimontowie będzie uregulowany. Proszę Państwa jak to zrobić. Policja nasza jest zapracowana. Posterunek Policji jest zamknięty w godzinach, kiedy naprawdę trzeba pomóc. Uważam, że temat trzeba przedyskutować a ja chcę udowodnić Szanownej Radzie, że to nas nic nie kosztuje. Chodzi o dwa stanowiska komendanta straży gminnej i komendanta straży przeciw pożarowej , które nas nic by nie kosztowały. Komendant straży pożarnej przejął by

sprawy związane z bhp i p.poż. , które musimy mieć na terenie gminy zapewnione. Wszystkie szkoły muszą mieć podpisane umowy z behapowcem, a to kosztuje. Jednocześnie my płacimy z tego co mam u informacje miesięcznie 1560 zł z tego tytułu. Gwarantuję, że człowiek, który przyszedłby na to stanowisko mieścimy się na pewno w tych pieniądzach, a może jeszcze za mniejsze pieniądze. Pełniłby funkcje od bhp w całej gminie, p.poż w całej gminie i jeszcze zajmowałby się sprawami związanymi z zarządzaniem kryzysowym. Mieliśmy ostatnio przykład, że na naszym terenie w Pęchowie znaleziono niewypał. Strażacy pilnowali tego niewypału od piątku do poniedziałku do godz. 12.00 a wiemy wszyscy doskonale, że musimy zapłacić im po 6 zł za godzinę. I teraz kto pokryje te koszty? - Oczywiście pokrywamy to my jako gmina. Dlatego uważam, że ten człowiek, który by przyszedł na stanowisko również przejąłby zarządzanie kryzysowe i to nie kosztowałoby nas nic. Jak byłaby taka osoba zatrudniona na 1/2 etatu to przez te 3 dni w tygodniu byłby u nas i zajmowałby się tym. Jeśli chodzi o komendanta straży gminnej powiem tak. Interesowałem się tym tematem, myślałem, że zostanę zaproszony na komisję, wtedy, gdy Państwo rozmawialiście na ten temat. Akurat wziąłem sobie uchwałę Rady Miasta Sandomierza w sprawie powołania straży gminnej, żeby Państwu dokładnie przedstawić temat. Wiemy doskonale co się u nas dzieje na terenie gminy jeżeli chodzi o nieczystości płynne i stałe. Uważam, że coraz więcej jest tych tematów śmieciowych, dlatego, że wszystkie kosze z pobliskich miejscowości w pobliskich gmin zostały już zlikwidowane. W związku z tym od 2009r ta sytuacja musi się zmienić. Nie będzie na pewno tych koszy dużych, tylko będziemy śmieci segregować i będą wdrożone kosze 110 l. Na pewno to będziemy robić. Na dzień dzisiejszy jest tak, że niektórzy z mieszkańców nawet i naszych gmin sąsiednich czyhają na puste kosze. Mamy tego dowody, że śmieciarka zdażyła co tylko opróżnić kosz a tu się na drugi dzień okazuje, że nie ma gdzie nasypać. Podjeżdżają samochodami i z bagażników wyrzucają śmieci do koszy a Zakład Gospodarki Komunalnej niestety te śmieci musi przyjąć, musi zważyć i musi odprowadzić od tego pieniądze do Urzędu Marszałkowskiego. Taka jest procedura. Na przykład gmina Piórków, gmina Łągów, wcale nie są większe od gminy Klimontów a mają straż gminną. Teraz gmina Baćkowice też podjęła uchwałę, żeby mieć takiego komendanta gminnego. Wiemy wszyscy doskonale, że te jarmarki mamy naprawdę duże i chcielibyśmy jeszcze powiększyć je. Będziemy robić wszystko, żeby ta targowica wyglądała jak najlepiej. Ale wiemy, że na tej targowicy mają miejsce kradzieże. Bardzo dużo jest kieszonkowców. Dwa tygodnie temu tych kradzieży zgłoszono na policji 11. Mając takiego komendanta straży gminnej, od nas poszłaby z Urzędu jeszcze jedna osoba i możemy zrobić taką komisję, żeby można było przejść i popatrzeć co się dzieje na terenie gminy Klimontów. Wróć jeszcze do tego, co mówiłem na początku. Naprawdę to nas nic nie kosztuje, dlatego, że wypowiedzieliśmy umowy behapowcom, bo szkolenia były oddzielnie płacone. Co miesiąc płaciliśmy 1560 zł co miesiąc, a to jest kwota około 13 000 zł na rok, i tak płacimy - i tak płacimy. To lepiej jest mieć tego człowieka swojego. Natomiast jeśli chodzi o komendanta straży - w niedługim czasie będzie zamontowany foto radar na drodze krajowej. Jest już po

przetargu. Jest tak, że przez rok czasu Urząd Marszałkowski zabiera pieniądze z mandatów. Jeżeli my mamy taka straż gminną, to możemy pisać pismo, żeby te pieniądze z mandatów przekazać do budżetu gminy na straż gminną. Dlatego proszę o ponowne przedyskutowanie tego i zostawienie tych dwóch stanowisk. Po drugie wszyscy wiedzą, że od roku czasu nie mamy u siebie kierowcy. Wczoraj akurat byłem na święcie Kwitnącej Jabłoni w Samborcu i widziałem, jak wójtowie podjeżdżają z kierowcami. Ja go nie mam i są pieniądze zaoszczędzone. Jeśli potrzeba do sam jeżdżę, umiem jeździć, mam prawo jazdy. Można powiedzieć, że jestem kierowcą zawodowym. Mój Zastępca również ma prawo jazdy. Co rocznie około 15 000 zł wydawane było na kierowcę. Proszę Państwa powiem tyle, że jeżeli ten temat nie przejdzie ja oficjalnie mówię, że od 1 maja zatrudniam sobie kierowcę. I tak ten człowiek przyjdzie do nas, i tak. Tylko chciałem, żeby Wójt który przyjdzie po mnie, żeby miał temat otwarty. Nie mówię, że jeśli ktoś się nie sprawdzi to trzeba go trzymać. Możemy zawsze osobie, która się nie sprawdzi wypowiedzieć umowę. Naprawdę uważam, że jest wskazane, żeby na dzień dzisiejszy u nas na terenie gminy takie dwa stanowiska zostały wpisane do Statutu. Proszę nie liczyć, że ja pójdę i będę się użerał z kierowcami, że źle zaparkował czy stanął nie po tej stronie. Dzisiaj zadzwonić na Policję, gdzie jest przykładowo dwóch policjantów na służbie, zadzwoni ktoś to okaże się, że policjant jest w sprawach służbowych w Ułanowicach czy tam gdzieś, a jak przyjedzie za pół godziny to już będzie po fakcie. Dlatego uważam, że takiego człowieka powinniśmy zatrudnić, bo wiele sytuacji na terenie gminy zdarzały się, zdarzają się i będą się zdarzać. Ja jeżdżę za swoje pieniądze, ani złotówki z gminy nie wzięłem na delegacje. Jak jest potrzeba to czasem służbowym pojadę, ale częściej jeżdżę swoim samochodem. Jeszcze raz proszę Szanowna Radę o przedyskutowanie tego tematu, bo to nic nie kosztuje. Niektórzy powiedzą, że to jest sprawa szkoły, bo szkoły mają podpisaną umowę z behapowcem. Taką umowę musi mieć podpisaną Zakał Gospodarki Komunalnej, GOK i Urząd. Po co, skoro jak będzie taki komendant p.poż to będzie pełnił te obowiązki behapowca wobec wszystkich tych jednostek. Po co zatrudniać z osobna do każdej jednostki takiego człowieka, skoro on przyjdzie raz w miesiącu i tylko fakturę wystawi albo jak się zdarzy jakiś wypadek, jak to miało miejsce w Urzędzie, że pani sobie przycięła palca. Z tego poszły różne sprawy, protokoły a dzisiaj w poczcie czytam, że zero odszkodowania. Ostatni przykład - pani, która obejmowała stanowisko dyrektora musiała mieć szkolenie z bhp i p.poż.. Proszę zauważyć, że zwracałem się do pana behapowca, który akurat u nas te czynności robi, tylko powiedział, że za p.poż trzeba zapłacić. No to, albo jest behapowcem i p.poż w gminie albo nie.

Pan radny Mazur, - Panie Wójcie pan tu wspomniał, że był niewypał i strażacy musieli pilnować, a dlaczego nie zostało to zgłoszone jak to powinno być normalnie zgłoszone odpowiednim służbom. To jest jedno. A dlaczego jak będzie ten komendant to co będzie on stało przez 48 h czy 24 h przy tym niewypale?. Nie, postawi sobie osoby. Tych wypadków jest coraz mniej. Następca sprawa - mówi pan tu, że ludzie wyrzucają śmieci do koszy. Dobrze robią, bardzo dobrze robią. Nie wysypują do rowów tylko do koszy. A czy ten komendant, jeżeli koszy byłoby 50 to

w jednym czasie wszystkie dopilnuje i sprawdzi co się wysypuje, gdzie się wysypuje ?. To jest niemożliwe. Panie Wójcie z tego co zrozumiałem to i tak pan tego człowieka zatrudni i tak zatrudni. To zatrudnić go jako kierowcę i niech jeździ. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Szanowna Rado takie niewypały zdarzają się raz na jakiś czas. Ktoś się jednak tym musi zająć. Wiadomo, że jak nie byłoby to pilnowane to wtedy byłoby dopiero. Pan tu mówi dlaczego nie zostało to zgłoszone. Proszę pana zaraz zostało to zgłoszone do specjalnych oddziałów, które się tym zajmują tylko oni przyjechali dopiero w poniedziałek koło południa, a w sobotę i niedzielę trzeba było to pilnować. Zostawili protokół odbioru niewypału ale przez te dni ktoś tego niewypału musiał pilnować.

Pan radny Mazur, - A jak by taki komendant rozwiązałby tę sprawę?

Pan Wójt Bień, - Proszę pana, ja nie mówię, że taki komendant musiałby tam stać, ale inaczej by zdecydował. Może jego upór, nawet telefoniczny spowodowałby, że przyjechaliby wcześniej i nie byłoby takich kosztów z tym związanych. Jeśli chodzi o kosze to pan mówi, że dobrze, że sypią. Dobrze, ale ludzie nie z naszej gminy podwożą śmieci i do naszych koszy do wrzucają a my potem z tego musimy odprowadzać 75 zł od tony do Urzędu Marszałkowskiego. Już w gminie Bogoria takich dużych koszy po wsiach nie ma. Są tylko kosze 110 l. U nas z innych gmin porzucają śmieci a my musimy od tego jeszcze płacić.

Pan radny Polit, - Panie Wójcie te kontenery zostawić, bo jak będą te małe to gdzie będziemy wywozić śmieci do lasów. Pan mówi, że nie będzie nas nic kosztował komendant. A kto mu zapłaci - diabeł ?. My jak uchwałę podejmiemy, to zrobimy krzywdę wszystkim mieszkańcom gminy, którzy dojeżdżają do Klimontowa samochodami. Tak, zrobimy krzywdę, bo nie ma na tyle parkingów. Nie bądź pan dyktatorem jak Ibisz w telewizji. Nie jak radni chcą tylko musi być tak jak pan chce.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Szanowna Rado tutaj pan Polit nie ma racji. Panie Kaziku pan mówi, że chyba mu diabeł zapłaci. Nieprawda. Te pieniądze i tak płacimy i będziemy płacić. Szanowna Rado jeszcze raz mówię płacimy 1560 zł panu behapowcowi za to, że robi usługę, bo jest dwóch behapowców na terenie gminy. Jeden z Dwikóz a drugi z Włostowa. Oni mają umowy. Jeden ma na gminę, drugi ma na szkoły. Umowy im wypowiedzieliśmy. Behapowiec musi być na terenie gminy, bo w innym przypadku cofam wypowiedzenie i dalej będziemy płacić 1560 zł miesięcznie. Przyjedzie sobie pan raz w miesiącu, wystawi fakturkę a my musimy zapłacić. Jeżeli chodzi o kosze to szkoda, że na poprzedniej sesji pan wcześniej wyszedł, jak zawsze prawie i do końca nie wie pan o co chodzi.

Pan radny Polit wtrącił, - Bo jak pan mówi, to mnie wątroba boli.

Pan Wójt Bień kontynuował, - I na poprzedniej sesji czytałem, że od 2009r planuje się wprowadzić ogólnie podatek śmieciowy i będziemy go płacić w zależności od liczby osób w domu.

Pan radny Mazur zapytał, - Panie Wójcie co mówi ustawa o ochronie przeciw pożarowej. Czy ona przewiduje zatrudnienie komendanta ochrony p.poż i płacenie mu z budżetu gminy. Niech pan odpowie na to pytanie. Czy można porównać Sandomierz, który ma ileś tam mieszkańców z gminą Klimontów, która ma stosunkowo mniej mieszkańców. Czy stać gminę na utrzymanie straży. Uważam, że ruch na drogach, na placach, na rynkach to znaki określają a nie postawi czterech ludzi i będzie patrzył komu mandat dać.

Pan Wójt Bień odpowiedział, - Panie Józefie który by nie był z panów Wójtów i za Wójta Mrozowskiego to też były płacone z budżetu gminy pieniądze dla komendanta straży przeciw pożarowej. Przepisy nie pozwalają, żeby straż podpisała umowę z komendantem gminnym. To musi podpisać gmina. Wiadomo, że wszyscy strażacy działają jako ochotnicy, tylko , że jak co do czego dojdzie to my płacimy 6 zł za godzinę a chcą 12 zł. Tak samo i komendant gminny. Komendant powinien być zatrudniony, ale nie przez straż tylko przez Urząd Gminy. Jeszcze raz mówię, że ten człowiek m. in. robił jeszcze inne rzeczy z pożytkiem dla całej gminy. Nie tylko sprawy p.poż. Państwo mówicie, że będzie dawał mandaty. Uważam, że na dzień dzisiejszy samochody na Rynku stoją nieprawidłowo. Nie chodzi o to, żeby dawać od razu mandaty. Nigdy za tym nie byłem, ale chodzi o to, żeby pouczyć.

Pan radny Polit, - Jak było na komisjach tak proszę przegłosować.

Innych zapytań i uwag nie wniesiono. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Komisji Statutowej o wykreślenie z projektu uchwały stanowisk: komendanta gminny ochrony p.poż. i komendanta straży gminnej. Za: 13, przeciwko:1, wstrzymało się: 1. Wniosek przeszedł.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania kolejnego wniosku Komisji Statutowej o treści: w § 57 Statutu Gminy dopisać ust. 3a w brzmieniu: "Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach określonych w § 57 ust. 3 Statutu Gminy mogą zostać mianowani nie wcześniej niż po upływie 3 lat pracy od zatrudnienia na czas nieokreślony na danym stanowisku".

Przed poddaniem wniosku pod głosowanie Przewodniczący stwierdził, - Proszę Państwa obawiam się, że nadzór wojewody może uwalić tę uchwałę jak wprowadzimy taki zapis.

Pan radny Ferens, - Potwierdzam tutaj zdanie Przewodniczącego Rady. Jak mamy tworzyć bubla to lepiej zostawić tak jak jest skoro ustawa wyższego rzędu nie daje nam takiego prawa.

Odnosnie proponowanego wniosku Komisji głos zabrali także:

Pan radny Mazur, - Przewodniczący uważam, że taki zapis jest słuszny. Tam nie jest nic sprzecznego. Jak chodzi o opinie radcy to kto jej płaci, taką opinię przygotowuje. Jeżeli panie Wójcie zrobimy błąd to będziemy poprawiać. Jeżeli chodzi o mianowanych pracowników Urzędu Gminy to ja zawnioskowałem, żeby zamianować ale nie wszystkich jeszcze za Wójta Furmanka. Powinien był zamianować

kierowników, a on zamianował wszystkich. Uważam, że jak taki zapis będzie to będzie dobrze, niech się najpierw wykaże i dopiero go zamianować. a jak się zamianuje to nie tak łatwo zwolnić.

Pan Wójt Bień - To tylko panie Józefie jest tak, że zamiast trzymiesięcznej odprawy tro weźmie wtedy sześciomiesięczną odprawę. Taka różnica.

Pan radny Mazur, - Nie tylko panie Wójtcie.

Przewodniczący Rady poddał wniosek Komisji pod głosowanie. Za: 9, przeciwko: 4, wstrzymało się: 2. Wniosek przeszedł.

Pani radna Rębacz, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy odczytała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Gminy Klimontów z uwzględnieniem powyżej przegłosowanych wniosków a następnie Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 15 , głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Rada jednogłośnie podjęła uchwałę Nr XVI/115/08 w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Gminy Klimontów. Uchwała jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z WC na targowicy w Klimontowie. Uwag do treści projektu uchwały nie wniesiono więc Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XVI/116/08 w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z WC. Jest ona załącznikiem do niniejszego protokołu.

Po zrealizowaniu tego punktu Przewodniczący zarządził 10 min przerwy w obradach sesji. Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady tytułem wprowadzenia stwierdził,- Siedem miejscowości przygotowało Plany Odnowy Wsi: Pokrzywianka, Nowa Wieś, Górki, Pęchowiec, Goźlice, Byszów i Nawodzice.

Uwagi i zapytania odnośnie tego punktu wnieśli:

Pani radna Gajewska, - Mam kilka pytań. 1.Co nam da uchwalenie tych uchwał dla siedmiu sołectw skoro wiadomo już jest, które wnioski przeszły. Mówi się o tym potocznie, które wnioski zostały już zaakceptowane. Czyli zostaje pięć sołectw, które

może nie na darmo robiły plany, ale jaką alternatywę mają ?. wiadomo, że jakiś wniosek musi wygrać a jakiś przegrać. Nie neguję tego, bo takie jest życie, ale co my uzyskamy - sołectwa, z tego że złożyliśmy wnioski i co będzie z tymi wioskami, które nie złożyły wniosków z różnych przyczyn. Dlaczego dociekam, ponieważ nie ukrywam, że się zdenerwowałam. W piątek pytam się pana Wójta Adama, bo obiecywał mi od stycznia tego roku, że będzie zrobiony projekt na świetlicę w Górkach. Więc od początku tego roku mam obiecywane, że projekt będzie na budynek. Nie tylko na budynek w Górkach. Te budynki są wszystkie nasza własnością, dlatego śmieszy mnie to, że pan radny występuje o 15 000 zł na wymianę okien a my tego nie akceptujemy. To są nasze budynki i o te budynki mamy dbać. A pan Wójt na moje zapytanie czy był projektant mówi mi, że nie, nie było projektanta. Nie ma projektantów!. To jest śmieszne. Są projektanci, tylko za odpowiednie pieniądze. Niestety niektórych rzeczy nie da się po gospodarstwu. Żaden projektant tylko za VAT nie robi dokumentacji. Z tego co wiem koleżanka radna sama na własną rękę szuka projektanta. Coś jest nie tak kochani. Chciałam się dowiedzieć z tymi pięcioma wnioskami, co z sołectwami które mają jakieś budynki a nie złożyły wniosków. Można już, czy nie można odebrać pieniądze z konkursu, który był ogłoszony przez Wójta. Każdy z nas radnych otrzymał plany odnowy wsi ogłoszone przez wojewodę, marszałka. W każdym bądź razie bardzo dobrze, że to dostajemy, ale stowarzyszenie czy organizacja pozarządowa musi mieć 20 % własnego udziału i trzeba jeszcze mieć dokument potwierdzający tytuł prawny do lokalu będącego miejscem realizacji projektu i trzeba mieć projekt. Żadne stowarzyszenie nie poradzi sobie z ogromem pracy. Tym stowarzyszeniom trzeba pomóc, nie obiecywać, że się będzie pomagało, tylko autentyczną pracą trzeba pokazać, że nie zostaną sami. Jest kolejny program integracji społecznej. Zastanawiam się mocno i głęboko, czy w to wchodzić, bo odpowiedzialność wielka a poparcia ze strony gminy, rady gminy żadnej pomocy. Jest dane i radźcie sobie sami. Dziękuję.

Przewodniczący Rady odpowiedział, - Rzeczywiście są to rzeczy nowe, które Unia wymaga. Program integracji społecznej - ja szukałem gdzie tylko mogłem i w internecie, ale nie ma takich wzorów, bo nikt jeszcze takiego wniosku nie napisał. Trudno się za to wziąć. Rozmawiałem też z koordynatorem, który się tym zajmuje i prosiłem go o jakiś wniosek i też powiedział, że nie ma wzorcowego wniosku. Proszę Państwa jest to wszystko trochę takie masło maślane. Mówię teraz o tej integracji społecznej. Trudno się za to wziąć. Proszę Państwa macie te 400 000 zł na gminę. Złóżcie takie wnioski, co wam potrzeba do świetlicy, do ogrodzenia, do tego, do tamtego i rozdzielić te środki na te wszystkie sołectwa i to byłoby normalne. A to nie. Dobrze by było, żebyście sami coś zrobili. Tu pani radna ma rację. Ciężko będzie złapać coś z tego. Jeśli chodzi o te plany odnowy sołectw to okazuje się, że sołectwo w ciągu roku może dostać 500 000 zł, z tym, że sołectwo musi mieć swój wkład itd. Samo sołectwo czy stowarzyszenie nie robi tego. Ten wkład trzeba zabezpieczyć w budżecie gminy.

Pani radna Gajewska, - Z tego co wiem, to gmina nie może dać tych pieniędzy.

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział, - Może dać ten wkład poprzez wprowadzenie zmian w budżecie. Takie dofinansowanie może być dla jednego sołectwa w roku w gminie. Proszę Państwa po co te uchwały. Ja to widzę w ten sposób. To, żeby miało moc prawną to musi być przyjęte uchwałą Rady Gminy. Wtedy jak te uchwały przejdą to będzie przygotowane i będzie leżało na półce. Może częstotliwość tych pieniędzy, które będą mogły się pojawić będzie większa. Może dwa plany w ciągu roku będą mogły z tego skorzystać. Dlatego my chcemy jakby zalegalizować te plany odnowy, żeby w budżecie na dane sołectwo te pieniądze można było zabezpieczyć.

Pani radna Gajewska zapytała, - Co są warte te plany odnowy wsi bez projektów?

Pan Przewodniczący Rady odpowiedział, - Uważam, że pod te plany powinny być przygotowywane projekty na to co jest wskazane w planach, na te potrzeby zawarte w planach. My dopiero te tematy zaczynamy, dopiero się na tym uczymy.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo projekty odnowy wsi czyli tzw. POWy są potrzebne nam, jako ludziom, którzy w przyszłości chcą wiedzieć co ci ludzie na dole potrzebują. To nie jest tak, że Wójt Bień pojedzie na wieś i już wie wszystko, bo już widział, słyszał itd. Poza tym program odbudowy wsi w ramach PROWu ma za zadanie uaktywnienie dołu czyli mieszkańców, żeby wszystko wyszło od mieszkańców. Dlatego najpierw są zebrania wiejskie, uchwała zebrania wiejskiego i później potrzebna jest uchwała Rady, który przyjmie je do realizacji nie w całości ale przynajmniej intencyjne, że taki zamiar w tej miejscowości jest, np. w Górkach chcą mieć piękna świetlicę, w Nowej Wsi chcą zrobić ogrodzenie, w Klimontowie nie wiem co chcą, bo nie ma zrobionego programu, ale te które przeczytałem, to wiem. Państwo, którzy też przeczytaliście te plany wiecie, że takie są zamiary mieszkańców i teraz jakies tam kolejne zebranie wiejskie musi się odbyć, żeby ustalić te hierarchie zadań do realizacji. Ona jest w planach zrobiona przez samych mieszkańców. Na tym to polega. I tak wszystkich 35 wsi nie zrobimy. 500 000 zł, które dostajemy możemy dać na jedną, dwie inwestycje w ciągu roku. Dwie inwestycje w ciągu roku to jest 1000 000 zł i potrzebne do tego jest 200 000 zł naszych pieniędzy. Tak wygląda plan odnowy wsi. Jeżeli nie ma projektu to musimy wystąpić o zaprojektowanie, ale już wiemy co trzeba zaprojektować. Na tym to polega. Kto ma dzisiaj zrobione projekty ten może z tego skorzystać. Jak jest napisane 500 000 zł na jakąś tam wieś to mówi się o tych 500 000 zł. A jak projekt do tego jest za 70 000 zł to nie będzie?. Też będzie.

Pani radna Rębacz zapytała, - A skąd stowarzyszenie weźmie wkład własny ?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta odpowiedział, - Z gminy. To musi być pomoc Urzędu Gminy. Pomoc Urzędu Gminy zawsze może być w jakimś ograniczonym zakresie. Jeżeli to są niewielkie zadania to mieszkańcy sami sobie poradzą. Ale jeżeli jest to zadanie za 500 000 zł to wiadomo, że sołectwo nie ubsiera wkładu własnego. Na dzisiaj plany odbudowy miejscowości są częścią składową wystąpienia do PROWu o